MUZEUM OKRĘGOWE W KOSZALINIE

ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 53

KOSZALIN

dzieje miasta

Przewodnik po wystawie

Muzeum Okręgowe w Koszalinie
Dział Historii Miasta i Pomorza

Komisarz wystawy, autorka tekstu:
Danuta Szewczyk

Autorzy zdjęć na wystawie: (Archiwum Działu)
Jan Bułhak, Tadeusz Fikowicz, Stefan Jabłoński, Franciszek Lachowicz, Jerzy Patan, Józef Piątkowski, S. Pleśniarowicz, K. Ratajczak, Zbigniew Rogowski, K. Sokołów, Jerzy Szandomirski, F. Ziębikiewicz, Zakład Fotogrametrii OPGK w Szczecinie, Wojskowa Agencja Fotograficzna, KAW w Warszawie, Zakład Foto. Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu w Koszalinie

Reprodukcja zdjęć: Ilona Łukjaniuk (Pracownia Fotograficzna Muzeum)

Na okładce: Panorama centrum Koszalina w 1965 r.

WYSTAWA SPONSOROWANA PRZEZ:
AMERYKAŃSKI KORPUS POKOJU
THE EXHIBITION IS FOUNDED BY:
AMERICAN PEACE CORPS

MUZEUM OKRĘGOWE W KOSZALINIE

ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 53

KOSZALIN

dzieje miasta

Przewodnik

Dla Autorki
z podziękowaniem
dla Kol. Tomasza
Skrupka
D. Sierych

Zapraszamy na nową stałą wystawę poświęconą dziejom Koszalina od średniowiecza do współczesności. W intencji autorki wystawa jest prezentacją ważnych zjawisk i wydarzeń z historii miasta, które złożyły się na jego powstanie, rozwój oraz przemiany narodowościowe i społeczne.

Przedstawione na niej eksponaty i dokumentacja pochodzą ze zbiorów własnych Muzeum, a także wielu placówek i instytucji oraz darów koszalinian.

Zarówno wystawa, przewodnik jak i film „Koszalin średniowieczny – miasto nadbałtyckie" stanowią jedną całość. Wystawa, mająca układ chronologiczny i problemowy, zawiera informacje szczegółowe przy eksponatach, a w przewodniku są objaśnienia do przedstawianych na wystawie zagadnień. Film przedstawia ogólny zarys rozwoju miasta i jego kontaktów handlowych w ramach członkostwa w Związku Hanzeatyckim, w okresie od XIII do XVI w.

I sala

Powstanie i rozwój Koszalina od XIII do XVIII wieku

Koszalin po raz pierwszy został wymieniony w Kronice Wielkopolskiej, jako jeden z grodów zdobytych w kampanii pomorskiej Bolesława Krzywoustego, w 1107 r. W źródłach pomorskich wystąpił w 1214 r. pod nazwą Cossalitz, należący do księcia Bogusława II. W 1248 r. i 1276 r. biskupi kamieńscy, drogą zamiany z księciem Barnimem I, weszli w posiadanie kasztelanii kołobrzeskiej wraz z grodem Koszalin. Ziemia ta, zwana dominium kamieńskim, była częścią Księstwa Zachodniopomorskiego, które w 1653 r. przypadło Brandenburgii, następnie Prusom i Niemcom, aż do 1945 r. W wyniku walk o Pomorze, będących skutkiem układu w Jałcie, 4 marca 1945 r. Koszalin został włączony w granice Polski.

Powstanie miasta Koszalina, jak wielu miast średniowiecznych, polegało na wyodrębnieniu prawnym spod zwierzchniej władzy feudała, właściciela. Miasto otrzymywało prawa miejskie, tj. wolność osobistą jego mieszkańców, prawo własności na środki produkcji i towary oraz samorząd, dający prawo decydowania o własnym rozwoju gospodarczym i organizacji życia w mieście. Rozwój republiki miejskiej, z elementami feudalnymi, zależał od zakresu zdobytej autonomii w postaci praw i przywilejów, w zamian za złożenie przysięgi wierności przez mieszczan, płacenie podatków, pomoc finansową i zbrojną swojemu właścicielowi.

W akcie lokacyjnym Koszalina z 1266 r. biskup kamieński Herman, nadając miastu bogate uposażenie, pozostawił nad nim nadzór swoim urzędnikom, wójtom Markwardowi i Hartmanowi. Już w 1274 r. miasto nabyło przywilej wyboru rady miejskiej, organu samorządowego, pod przewodem wójta biskupiego, a w końcu XIII w. wykupiono ten urząd, wybierając na czoło rady dwóch burmistrzów. Kolejne przywileje: w 1459 r. prawo sądzenia mieszczan tylko w obrębie murów miejskich, w 1464 r. prawa sądownicze, związane z powstaniem ławy miejskiej i urzędu kata, wreszcie składanie przysięgi wierności kolejnemu biskupowi pod warunkiem zatwierdzenia miastu praw i wolności, przyniosły pełną autonomię w 1469 r. Przystąpienie Koszalina do związku miast pomorskich w 1427 r., które zobowiązały się wspierać na wypadek zagrożenia swoich wolności, dodatkowo wzmocniło jego pozycję polityczną.

Posiadłości ziemskie Koszalina, nadane w 1266 r. w formie 100 łanów ziemi (1530 ha) i 10 łanów lasów, zostały rozszerzone w XIV w. o wsie Gorzebądź, Jamno, Unieście, Czajcze, Maszkowo, Podamirowo i jez. Jamno oraz ponad 200 łanów ziemi do wieku XVII. W pierwszym okresie istnienia miasta rolnictwo było głównym źródłem utrzymania mieszkańców, potem wzrosła rola handlu i rzemiosła. Jeszcze w XVI w. około 100 mieszczan uprawiało grunty miejskie i trudniło się hodowlą. Tworzyli oni nawet własne bractwo.

Zasób kasy miejskiej pomnażała, rozpoczęta od Gorzebądza, lokacja wsi miejskich na prawie niemieckim, związane z ich oczynszowaniem. Rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej w dobrach miejskich ożywił handel na rynku miejskim. Rada miejska Koszalina stała się wierzycielem okolicznej szlachty i biskupów kamieńskich. W 1419 r. wzięła w zastaw podatek miejski, tzw. olborę, za 3 tys. grzywien potrzebnych biskupowi na wykup zamku Karlino, przez co uzależniła go w pewnym stopniu. Koszalin z Kołobrzegiem zaczął współdecydować o ważnych sprawach politycznych w dominium kamieńskim, aż do 1480 r., gdy musiał wypłacić Bogusławowi X 3 tys. guldenów odszkodowania za uwięzienie księcia.

Od poł. XVI w. do XVIII w. założono 7 folwarków miejskich, specjalizujących się głównie w hodowli owiec, ze względu na rozwój włókiennictwa na Pomorzu. Wojna 7-letnia (1756-1763) zahamowała dalszy rozwój posiadłości miasta.

Społeczność Koszalina już w XV w. w dużej mierze składała się z niemieckich kupców i rzemieślników. Posiadali oni nieruchomości w mieście od których zależał dostęp do władz i źródeł dochodu. W XIII w. i XIV w. w radzie miejskiej występowali jeszcze przedstawiciele pomorskiej szlachty, Kamyków, Dewitzów, Bartuszkiewiczów, Schliffenów i Kleszczów, lecz zespoleni z patrycjatem ulegali zniemczeniu. Ludność słowiańska trudniła się mniej intratnymi rzemiosłami (tkactwo, garncarstwo, garbarstwo) i rolnictwem. W konkurencji z przybyszami Pomorzanie, nazwani przez Niemców Wendami, byli usuwani z grupy rzemieślniczej i spychani do czeladzi i służby. Koloniści bowiem przynosząc nowe formy organizacyjne, zasoby pieniężne i rozległe kontakty handlowe, stopniowo opanowywali dochodowe rzemiosła i handel. Stały ich dopływ nasilił zjawisko niemczenia ludności rodzimej, zwłaszcza po reformacji. Wsie wokół Koszalina natomiast do XVI w. zamieszkiwali w większości Pomorzanie. Zapis rady miejskiej z 1516 r. wspomina o przybyciu na targ okolicznych chłopów mówiących po wendyjsku (kaszubsku).

Rozplanowanie przestrzenne miasta (makieta) odzwierciedlało podstawowe funkcje i rangę instytucji miejskich.

Bezpieczeństwo, z racji nadgranicznego położenia Koszalina z Pomorzem Gdańskim w XIII/XIV w., zapewniały wysokie mury ceglane z 46 basztami, 3 bramami i 2 wieżami. Obrona spoczywała na członkach cechów, którzy bronili wyzna-

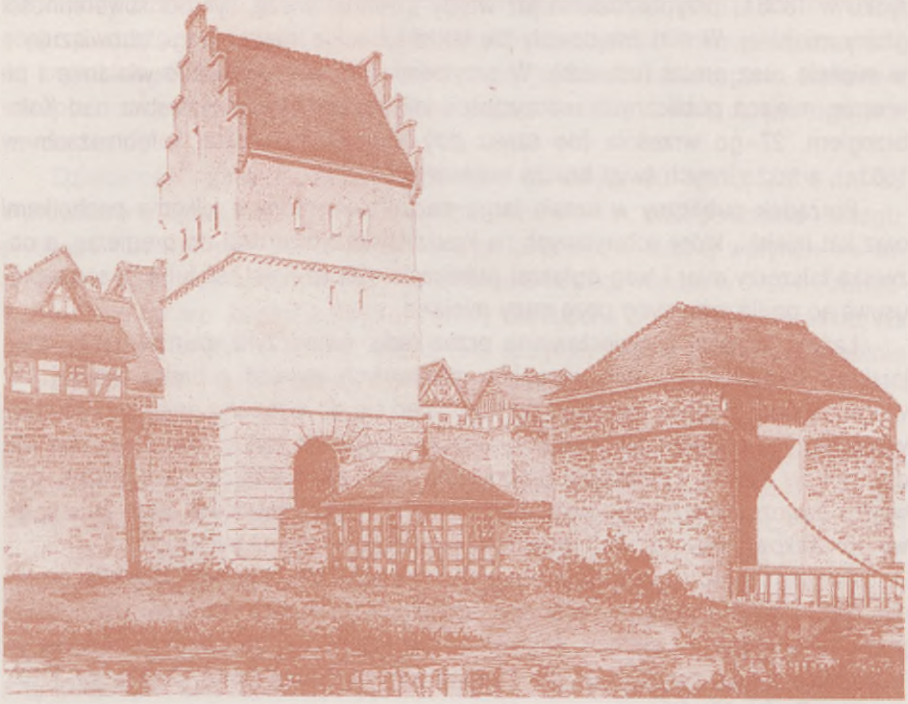

Brama Wysoka. Rycina wg Wendlanda z XVIII w.

czonych odcinków murów. Miasto wystawiało również oddział zbrojny na wypadek wojny (bitwa z kołobrzeżanami pod Tatowem w 1446 r.) lub na potrzeby właściciela. Zamożni mieszczanie posiadali m.in. pancerze i miecze, tzw. kordy, we własnym ekwipunku.

Główny plac targowy miasta — Rynek — położony był centralnie. Krzyżujące się pod kątem prostym ulice tworzyły siatkę regularnych kwadratów i prostokątów. Pod tym względem Koszalin był wzorem dla innych miast. Nazwy ulic świadczyły o zawodach lub zajęciach ich mieszkańców.

Ochronie przeciwpożarowej służył podział miasta na 4 kwartały na podobieństwo tarczy zegarowej podzielonej na 4 kwadranse. Mieszkańcy każdego kwartału brali udział w gaszeniu pożaru, po uderzeniu w dzwon wieży ratuszowej przez straż miejską. Dzwon oznaczał więc solidarną i wspólnotową więź mieszczan.

Ratusz, siedziba rady miejskiej i sądu miejskiego, był zbudowany na środku rynku w 1308 r., przypuszczalnie już wtedy posiadał wieżę, symbol suwerenności gminy miejskiej. W nim znajdowały się także lubeckie miary i wagi, obowiązujące w mieście oraz areszt (odwach). W przyziemiu ratusza ulokowano winiarnię i piwiarnię, miejsca publicznych uroczystości, jak obchodzenie zwycięstwa nad Kołobrzegiem, 27-go września (do czasu gdy burmistrzem został kołobrzeżanin w 1551 r.), a także innych świąt bractw cechowych.

Porządek publiczny w czasie targu nadzorował radny z kilkoma pachołkami oraz kat miejski, który schwytanych na kradzieży przytwierdzał do pręgierza, a nazwiska fałszerzy miar i wag ogłaszał publicznie. Kat spełniał też funkcję sanitarną, usuwając padłą zwierzynę poza mury miejskie.

Łaźnia miejska, wydzierżawiana przez radę, świadczyła również usługi fryzjerskie i lekarskie. Zły stan warunków sanitarnych wynikał z braku twardej nawierzchni ulic i hodowli zwierząt, przyczyniając się do wybuchu epidemii. Dżuma i wojny legły u podstaw słabego przyrostu ludności, od końcu XIII w. ok. 1 tys. do ok. 3 tys. w XVIII w. Epidemiom próbowano zapobiec, nakazując pod groźbą kary wywóz nawozu zwierzęcego poza mury. Wilkierz miejski regulował także inne sprawy porządkowe, obyczajowe i organizacyjne cechów i władz miejskich.

Opieką społeczną otaczano ubogich i chorych, nie mających środków do życia. Schronienie znajdowali w trzech szpitalach, będących zarazem przytułkami pod opieką kościoła i cechów. Największy był szpital św. Ducha, przy obecnej ul. 1-go Maja, drugi, św. Jerzego dla trędowatych, za Bramą Nową i trzeci, św. Katarzyny za Bramą Młyńską.

Życie kulturalne miasta skupiało się w bractwach cechowych, przy kościele mariackim, gdzie miały one własne ławki i kaplice oraz przy kaplicach miasta, Maryjnej na Górze Chełmskiej, św. Gertrudy za Bramą Wysoką, św. Jerzego za Bramą Nową, św. Mikołaja i św. Jakuba za Bramą Młyńską. Wszystkie powstały ze świadczeń mieszczan i cysterek, sprowadzonych w 1278 r.

W latach 1569-1622 Koszalin był siedzibą książąt — biskupów i miejscem zebrań sejmów ziemskich w dominium kamieńskim. Książę Jan Fryderyk wybudował zamek, na gruzach podupadłego klasztoru cysterek, w północno-wschodniej części miasta. W jego sąsiedztwie książę Franciszek I wzniósł kościół zamkowy i założył ogrody nad Stawem Młyńskim. Książę Ulryk zaś ufundował do tego kościoła organy i odnowił kaplicę św. Jakuba. Obecność książąt i licznych gości rada miejska wykorzystała do pozyskania przywilejów, polowania w lasach biskupich i prawa na jarmark bydlęcy, od księcia Kazimierza, a także potwierdzeń: prawa do żeglugi, statutów cechowych piwowarów, sukienników i rolników oraz dzierżawy mennicy biskupiej w mieście.

Handel morski Koszalina (jego rozwój przedstawia film) po reformacji został wznowiony z portami Danii, Szwecji, Inflant i Prus, zwłaszcza z Gdańskiem. Wzrost eksportu zboża, wełny i miodu, w imporcie zaś soli bajskiej i lineburskiej oraz sukna angielskiego i flandryjskiego, wywołały kolejny spór z Kołobrzegiem, Darłowem i Słupskiem. Jednak książę Jan Fryderyk poparł Koszalin, zatwierdzając jego prawo do żeglugi w 1572 r.

Działalność morska była kontynuowana od wojny 30-letniej (1618-1648). Wprowadzone ograniczenia przywozowe na pocz. XVIII w. oraz powstanie nowego, płytkiego nurtu (obecny kanał jamneński) po sztormie w 1690 r., wpłynęły na zaniechanie tej formy handlu. Projekty przekopania nowego kanału w 1797 r. i zbudowania portu na jez. Jamno w 1833 r., zostały odrzucone przez władze pruskie. Na rynku lokalnym w XVI — XVII w. ważną rolę spełniały organizowane w Koszalinie jarmarki: na konie, bydło, wełnę, olej i towar kramarski. W XVIII w. było 11 jarmarków, m.in. na wyroby miejscowego rzemiosła i manufaktur: papierniczej, włókienniczej, mydlarskiej, garbarskiej, pasmanteryjnej i powozowej. Swoboda handlu w czasie jarmarków pozwalała zawierać miejscowym rzemieślnikom transakcje na dostawę większej ilości towaru dla obcych kupców. Korzystali z tego tkacze, płóciennicy i bednarze, produkujący beczki dla gildii solnej w Kołobrzegu, a także piwowarzy eksportujący piwo przez port kołobrzeski. Miasto rozbudowało również usługi przewozowe dla kupców kołobrzeskich i gdańskich. W końcu XVI w. Koszalin otrzymał prawo pobierania ceł z handlu tranzytowego. Osobne opłaty ściągano od żyta polskiego i koni, sprowadzanych morzem przez Kołobrzeg i z Polski.

W mieście, zgodnie z prawem przyjętym w lokacji, posługiwano się lubeckimi miarami, jak korzec (na wystawie korzec koszaliński z 1816 r. oparty na wzorcu lubeckim), kwarta, łokieć oraz wagą lubecką. W XV w. miasto posiadało własną mennicę, w której wybijano denary z godłem miasta, głową św. Jana, na awersie i literę Z z dwoma kółkami bądź krzyżykami po bokach, na rewersie. W I poł. XVII w. w mieście wybijano talary i szelągi mennicy biskupiej, założonej przez Franciszka I w 1610 r. (na wystawie różne monety pomorskie, będące w obiegu w Koszalinie).

Handel stał się polem ostrej rywalizacji kupców z rzemieślnikami o monopol na towary masowe. W 1533 r. w sporze piwowarów z innymi cechami, piwowarzy wywalczyli sobie wyłączne prawo sprzedaży tego popularnego trunku, podczas gdy rzemieślnicy innych cechów mogli ważyć piwo tylko na potrzeby własne. W tymże roku spór tkaczy z sukiennikami (kupcami handlującymi wyłącznie suknem) rozstrzygnął biskup na korzyść sukienników. Ich prawo pierwokupu sukna u tkaczy i wyłączność sprzedaży na targu, spychało tkaczy — producentów na drugi plan, gdyż mogli sprzedawać swój wyrób w dużych ilościach tylko na jarmarkach.

Talary i szelągi Bogusława XIV wybijane w Koszalinie

Podobnie kupcy, będąc w składzie rady miejskiej, wydali 1516 r. zakaz kupowania przez mieszczan produktów rolnych od chłopów wendyjskich (kaszubskich) pod groźbą kary. Chodziło tu o wyeliminowanie konkurencji w handlu i ograniczenie chłopów do roli producentów. Podobnie pojawiające się w XVI w. rzemiośle zakazy przyjmowania do cechów osób wendyjskiego pochodzenia, były przejawem walki konkurencyjnej oraz dyskryminacji społecznej i etnicznej rodzimej ludności.

Rzemiosła wyodrębniły się w Koszalinie już w XIII w. Spłonięcie starych ksiąg miejskich wraz z ratuszem w 1504 r., nie pozwala dokładnie określić czasu ich powstania. XIV i XV-wieczne wzmianki o cechach koszalińskich wymieniają: rzeźników, piekarzy, piwowarów, bednarzy, kowali, szewców, tkaczy, krawców, kuśnierzy, siodlarzy i rymarzy. Późniejsze źródła podają także, sukienników, kupców, złotników, chirurgów, łaziebników i rolników.

Cechy, będące organizacjami mistrzów, strzegły ich interesów. W celu utrzy-

mania wysokich cen i stałego zbytu, ograniczano liczbę członków i warsztatów, by nie dopuścić do konkurencji. Służyło temu zwiększenie wymagań do otrzymania tytułu mistrza, jak kilkuletni staż czeladniczy zdobywany w różnych miastach, prawe pochodzenie stwierdzone w świadectwie moralności, wzorowe wykonanie majstersztyku, wreszcie posiadanie nieruchomości i związane z tym obywatelstwo miasta. Niektóre cechy (elitarne) żądały nawet zawarcia małżeństwa wewnątrzcechowego. W ten sposób stawały się zamkniętym kręgiem spokrewnionych z sobą rodzin, aby utrzymać majątek i warsztaty w tej samej grupie ludzi.

Zastój gospodarczy miast pomorskich po wojnie 30-letniej władze pruskie próbowały zmienić, reformując rzemiosła. W latach 1720-1740 zniesiono większość średniowiecznych przywilejów cechowych, drogą ujednolicenia statutów cechowych każdej gałęzi. Zniesione wysokie opłaty wstępu do cechu, poszerzyły dostęp do nich wykwalifikowanych rzemieślników. W II poł. XVIII w. zasilali oni powstające w mieście manufaktury, pierwsze zakłady przemysłowe oparte na pracy najemnej i dotacji państwa.

Z dawnych rzemiosł koszalińskich, na skutek burzliwych dziejów Pomorza, niewiele dzieł zachowało się do dzisiaj. Najstarsze dzieła to bazy i kapitale pochodzące z XIII-wiecznego klasztoru cysterek, także dwie chrzcielnice granitowe z terenu Koszalina z XIII-XIV w., są dziełami kamieniarzy. Cennym zabytkiem rzeźby artystycznej jest monumentalny ołtarz główny w katedrze, wykonany przez miejscowego mistrza Andrzeja Wentzla w 1512 r.

Wśród eksponatów konwisarskich na wystawie prezentujemy, obok dzieł różnych miast pomorskich, zachowane świeczniki cynowe koszalińskie, oznakowane puncą miasta z XVIII w. O znaczeniu tego cechu w mieście może świadczyć płyta pamiątkowa mistrza Mateusza Engelbrechta, w 1566 r. umieszczona w katedrze, obecnie jest wmurowana w przedsionku kamienicy przy ul. Bogusława II 15. Wiele wyrobów garncarskich z XVIII w. i szewskich z XIV w. wydobyto podczas badań archeologicznych w mieście w l. 1970-1972.

Przykładem ciesielskiego rzemiosła są fragmenty neogotyckiej ambony z katedry, przy której, jak głosi napis w j. polskim „Pracował Maksymilian Łowiński anno 1886".

Drukarstwo artystyczne z poł. XIX w. reprezentują litografie miast pomorskich, wykonane w zakładzie litograficznym C. Hendesa w Koszalinie. Papier graficzny produkował Hendes w swoim młynie papierniczym na Górze Chełmskiej, założonym przez Jana Gelczewskiego w 1764 r., który był pionierem przemysłu papierniczego w mieście.

Mecenat i rozwój kultury stał się wyrazem zamożności mieszczan. Z patrycjatu koszalińskiego wywodzili się znani na Pomorzu uczeni. Piotr Artopeus, wykła-

Koszalińskie świeczniki cynowe z XVIII w.

dowca Pedagogium w Szczecinie, współautor „Kosmografii" Münstera (na wystawie wydanie z 1560 r.) i Jan Mikrelius, rektor Pedagogium i Uniwersytetu w Gryfii, autor „Sześcioksiągu o dawnym Pomorzu" z 1639 r., cennej kroniki Pomorza. Po książętach — biskupach Koszalin doczekał się miejscowych mecenasów w rodzinie burmistrzów Schwederów, spokrewnionych z polskim rodem Wejherów. W 1728 r. Michał Schweder założył fundację oświatową, z kapitałem 10 tys. talarów, na kształcenie patrycjuszowskiej młodzieży Koszalina. W budynku fundacji przy ul.

B. Chrobrego mieściła się bursa i biblioteka, założona ponownie po wielkim pożarze miasta w 1718 r. W ratuszu spłonął wówczas cenny księgozbiór Schwederów, ufundowany miastu w końcu XVII w. Herb i listy Schwederów, dotyczące tej fundacji, to jedyne zachowane po nich pamiątki.

Przykładem subwencji państwowej na cele miasta było sfinansowanie przez króla Fryderyka Wilhelma I odbudowy Koszalina po wielkim pożarze, ze względu na stacjonujący tutaj garnizon wojsk pruskich. Zmieniony został układ przestrzenny miasta. Poszerzony rynek i niektóre ulice odpowiadały nowym potrzebom miasta. Na odbudowę blisko 2/3 stanu zabudowy przeznaczono cegły z rozebranych w dużym stopniu murów miejskich. Założone wodociągi i dwie studnie w Rynku, do których sprowadzono wodę ze źródeł Góry Chełmskiej, poprawiły zdrowotność mieszkańców.

II. Sala

Wyposażenie pomorskiego wnętrza mieszczańskiego z przełomu XIX/XX w. Zmiany gospodarcze i przestrzenne Koszalina w XIX w. i I poł. XX w.

Prezentowany komplet mebli Thoneta z ok. 1900 r. firmy wiedeńskiej, produkującej pierwsze seryjne meble do wyposażenie mieszkań i lokali publicznych, były najpopularniejszymi meblami ówczesnej Europy. Urządzenia i przedmioty gospodarstwa domowego, jak pianino, lampa naftowa, ogrzewacze itp. wyroby, pochodzące z Pomorza i Koszalina z XIX w., dają wgląd w sferę obyczajową i poziom życia mieszczaństwa. Dopełnia wystawę zestaw fotografii, plany miasta, mapy i grafiki, rejestrujące zmiany krajobrazu miasta i jego okolic.

Z pocz. XIX w., po wojnach napoleońskich, Koszalin wszedł na drogę rozwoju gospodarki kapitalistycznej, rozpoczętej reformą ustrojową w Prusach. W 1816 r. miasto zostało siedzibę rejencji, obejmującej teren obecnych województw koszalińskiego i słupskiego. Ulokowanie urzędów prowincjonalnych w Koszalinie, Wyższego Sądu Krajowego, kolegium szczecińskiej Kamery Wojenno-Skarbowej, kierującej dobrami państwowymi oraz konsystorza ewangelickiego na środkową część Pomorza, podniosło rangę miasta i ściągało kapitał. Przywrócony został samorząd i samodzielność w wielu dziedzinach gospodarczych miasta. W ciągu wieku tendencja centralistyczna narastała, zwłaszcza po utworzeniu się Rzeszy Niemieckiej pod hegemonią Prus w 1871 r.

W I poł. XIX w. rozwój gospodarki miejskiej hamował brak sieci dróg bitych, łączących lokalny rynek z centrami gospodarczymi. Plan połączenia morskiego Koszalina z innymi portami w 1833 r., pilotowany przez burmistrza A. Brauna, fabry-

kantów papierni H. Schlutiusa i mydlarni Vogla, władze w Berlinie odrzuciły ze względu na koszty budowy portu na jez. Jamno.

Przemysł rolno-spożywczy i drobny maszynowy, bazował głównie na miejscowych surowcach rolnych, zaopatrując lokalny rynek i rolnictwo.

Dopiero rozbudowa dróg bitych, łączących Koszalin ze Szczecinem (1835 r.) i Gdańskiem, rozwój połączeń pocztowych na tej trasie (1850 r. miasto siedzibą dyrekcji poczt), kolejowych i telegraficznych (1859 r.), przyniosły wzrost produkcji w II poł. XIX w. Fabryka papieru przed I wojną, zatrudniała 1500 osób z dzienną produkcją 70 ton, stała się największym zakładem tego typu na Pomorzu. Funkcjonowały także, fabryka maszyn rolniczych, browar, wytwórnia cygar, olejarnia, krochmalnia, mleczarnia, przetwórnia drobiu i wędzarnia ryb, znane w całych Niemczech. Przed I wojną rozpoczęła produkcję fabryka samolotów. Z Koszalina pochodził sławny wówczas H. Grade, konstruktor samolotu sportowego, który w 1908 r. wykonał pierwszy lot z silnikiem.

Widok ogólny Koszalina z II poł. XIX w.

Miasto sfinansowało nowe inwestycje komunalne, w 1862 r. gazownię miejską, centralę telefoniczną w 1898 r., linie elektryczne w 1910 r., komunikację tramwajową na linii dworzec kolejowy — szpital w 1911 r., przedłużoną do Rokosowa, po otwarciu tam szpitala przeciwgruźliczego w 1925 r. Tuż przed wojną założono w centrum kanalizację, nowe ujęcie wody i oddany został szpital powiatowy (obecny wojewódzki).

Okres międzywojenny w Koszalinie charakteryzował się długotrwałym kryzysem gospodarczym, wynikającym z odcięcia Pomorza Zach. od dawnego zaplecza zaboru pruskiego, po przesunięciu wschodnich granic Niemiec po I wojnie. Wysoka inflacja, kryzys w rolnictwie, przechodzący w wielki kryzys lat 1929–1933, wywołał narastanie fali migracji tzw. „ucieczki ze wschodu" i wzrost bezrobocia, nasilony napływem ludności rolniczej do miasta.

Dojście Hitlera do władzy i związane z tym przygotowania do wojny, przyniosły ożywienie gospodarcze. Subwencje państwowe otrzymał koszaliński przemysł i budownictwo mieszkaniowe, w efekcie spadło bezrobocie z 3 tys. niemal do zera na 33 tys. mieszkańców w 1939 r. Zniewolenie społeczeństwa znalazło wyraz w odsunięciu od władzy rady miejskiej i zastąpienie jej mianowanym burmistrzem E. Binderem z kilkoma doradcami, członkami NSDAP. Na czele miejskiej i powiatowej komórki partii nazistowskiej stanął Fritz Haupe, dysponując gazetą „Wiadomości Koszalińskie". Garnizon wydawał własny „Kalendarz Koszaliński". Hasła rewizjonistyczne propagowała zwłaszcza „Gazeta Koszalińska" („Koesliner Zeitung") o największym nakładzie. Nastroje wojenne podsycały pochody i uroczystości ziomków z Torunia i Bydgoszczy oraz radio. Popularne i tanie odbiorniki „Telefunken" pojawiły się w domach i w miejscach publicznych, na polecenie NSDAP.

We wrześniu 1940 r. Gestapo wykryło, działające od 1937 r., tajne seminarium w Koszalinie pod przewodem Fridricha Onnascha, superintendenta kościoła ewangelickiego na Pomorze. Współpracowali z nim rektorzy seminariów w Zdrojach (D. Bonhoeffer) i w Słonowicach (E. Bethge). Seminaria zamknięto a rektorzy za działalność „antynarodową" zostali pozbawieni prawa głoszenia kazań F. Onnascha wydalono z Koszalina.

III Sala

Losy koszalinian w czasie II wojny. Koszalina — centrum społeczno-gospodarcze i kulturalne w latach 1945–1990.

Losy obecnych koszalinian w czasie wojny były dla wielu związane z pobytem na robotach przymusowych w Koszalinie i b. rejencji. W latach 1944–45 w

liczbie ponad 3 tys. robotników przymusowych w mieście i okolicy, większość stanowili Polacy. Rozmieszczeni w kilku obozach pracy, m.in. przy obecnych ulicach, Bolesława Krzywoustego, Młyńskiej, Jana z Kolna, Morskiej i Hibnera, byli zatrudnieni w przemyśle i w gospodarstwach rolnych. W grupie polskiej wyróżniali się mundurami jeńcy wojenni z kampanii wrześniowej, przeważali jednak cywile, przywiezieni po upadku powstania warszawskiego.

W 1944 r. do Koszalina sprowadzono kilkuset internowanych żołnierzy włoskich z obozu w Czarnem (Stalag II B Hammerstein) i zatrudniano ich przy robotach ziemnych wokół miasta, przed spodziewanym frontem wojennym, oraz w rzemiośle, m.in. G. Castiglione (pamiątki robotników — w gablotach).

Na Pomorzu Zach. przebywali również polscy oficerowie, jeńcy wojenni w oflagach Dobiegniewo (Wodenberg II C — 6630 osób) i Kłomino (Grossborn II D — 2619 osób). Organizowali oni ruch oporu we wszystkich obozach i środowiskach polskich na Pomorzu, podlegając Komendzie Głównej AK. Za działalność konspiracyjną Gestapo rozstrzelało płk. Witolda Morawskiego, polskiego komendanta oflagu II D. Inicjowanie różnej działalności umysłowej i kulturalnej w obozach pozwoliło Polakom zachować godność narodową i wiarę w przetrwanie niewoli.

Losy przesiedleńców z Kresów Wschodnich, wysiedlonych w głąb Rosji sowieckiej, po zagarnięciu tych ziem 17 września 1939 r., przedstawiam jako część najnowszej historii miasta. Bowiem repatrianci ze wschodu stanowili 35% ludności Koszalina w latach 1945–1950, podobnie repatrianci z zachodu 3%, przybyli z obozów jenieckich i Armii Polskiej na zachodzie. Ich przesiedlenie na ziemie zachodnie miało zrekompensować im utratę majątku na wschodzie.

Po włączeniu Koszalina w granice Polskie, **4 marca 1945 r.**, władzę w mieście przejęła radziecka komendantura wojenna na czele z mjr Woronkowem, w zakresie administracyjnym, porządku publicznego i nadzoru gospodarczego. Ostatnia funkcja sprowadzała się do praktyki demontażu zakładów przemysłowych, jak fabryki papieru, będącej skutkiem niepodpisania przez komunistyczny rząd polski ze Stalinem umowy o reparacjach wojennych, przed konferencją w Poczdamie.

Komendant powołał pomocnicze organy, polską Milicję Ludową na czele z Janem Piotrowskim 27 marca oraz Zarząd ds. Ludności Niemieckiej pod kierownictwem Polaka Lutyńskiego. Ludność niemiecka, powracająca spod Karlina 6–7 marca, po przejściu frontu wojsk sowieckich przez Koszalin, została zgrupowana w rejonie ulic od P. Findera do Konstytucji 3 Maja.

Władze polskie ustanowiła pierwsza grupa operacyjna na czele z Alfonsem Karczmarkiem, przybyła 27 kwietnia, powołując Urząd Pełnomocnika Rządu na obwód Koszalin. Już 9 maja druga ekipa z Gniezna, miasta patronackiego Koszalina, utworzyła Zarząd Miejski z burmistrzem S. Jakubowskim, wkrótce zastąpionym

Ul. Zwycięstwa — 1945 r.

przez Cz. Mikołajczaka. Starostą powiatu został E. Dobrzycki. Nazajutrz przybyła pierwsza 500 osobowa grupa osadników z Gniezna, w pochodzie przez miasto przeszła z polskimi flagami do punktu etapowego PUR-u, w szkole podstawowej nr 2. 15 maja przeniósł się do miasta płk. Leon Borkowicz z całym Urzędem Pełnomocnika Rządu na okręg Pomorza Zach. Koszalin stał się przejściową stolicą Pomorza do lutego 1946 r.

W tym okresie odbyły się trzy zjazdy przedstawicieli władz powiatowych z okręgu. I zjazd, 16-18 czerwca, potwierdził zakończenie tworzenia się polskiej administracji ma Pomorzu, co było podstawą do starań o przekazanie nadzoru nad gospodarką przez komendanturę radziecką. Krokiem w tym kierunku było przybycie do miasta 30 czerwca I Warszawskiej Brygady Kawalerii gen. Prus-Więckowskiego. 28 lipca powołał on Polską Komendanturę pod dowództwem rotmistrza Kędzierskiego. Komendant Woronkow opuścił miasto we wrześniu.

Bezpieczeństwo w Koszalinie i okolicy przywracała Milicja Obywatelska, staczając trzy potyczki z większymi grupami niemieckimi, zaopatrywanymi przez ludność niemiecką. W okręgu inne ugrupowania zbrojne Niemców, atakujące węzeł kolejowy Starogard Gd. — Piła — Krzyż, zostały rozbite na wniosek płk. Borkowicza, skierowany 25 czerwca do dowództwa grupy północnej wojsk sowieckich. Po tej interwencji akcja osadnicza w Koszalinie nabrała tempa, w grudniu 1945 r. osiągnęła liczbę 14,5 tys. osób. Równolegle prowadzono wysiedlanie Niemców za Odrę (zgodnie z postanowieniami w Poczdamie), przyspieszając tę akcję po wielkim wiecu 7-go października, przygotowanym przez blok lewicy. Liczba Niemców w mieście wyraźnie zmalała od maja (18.600) do grudnia 1945 r. (7.400)

Referendum i wybory do sejmu poprzedziła ostra walka polityczna. PPR i PPS, wykorzystując przewagę we władzach miejskich i powiatowych, prowadziły agresywną propagandę przeciw opozycyjnej PSL, Referendum, w skali kraju, poprzedziły liczne aresztowania i akcje zbrojne MBP, MO i UB przeciw opozycji i zbrojnemu podziemiu. Odpowiedzią na terror były kontrakcje, w Koszalinie oddziału „Łupaszki" mjr Zygmunta Szendzielarza, dowódcy V Brygady Wileńskiej AK. 18 marca 1946 r. oddział wtargnął do Banku Rolnego, zabierając 800 tys. zł „na cele Wojska Polskiego", jak potwierdzono na pokwitowaniu. 20 marca dwie osoby z oddziału wykonały wyrok na A. Czepuszyłowie, członku PPR, ławniku Sądu Specjalnego w Koszalinie. 16 marca ten sam los spotkał Jana Patrycego, członka KP PPR w Białogardzie. Kartka przy zwłokach wyjaśniała — „za szkodliwą działalność w stosunku do Narodu Polskiego oraz szerzenie wrogiej propagandy bolszewickiej".

Przed wyborami do sejmu wzrósł jeszcze bardziej terror aparatu przemocy, w kraju uwięziono ok. 100 tys. członków opozycji. W Koszalinie PSL przestała istnieć przed wyborami, pozostali przeszli do SL z bloku lewicowego. W dniu wyborów działacze lewicowi prowadzili grupami pracowników zakładów, przez ulice strzeżone patrolami MO i ORMO, do lokali wyborczych. Wielu głosowało jawnie. Sfałszowanie wyników wyborów w całym kraju otwierało drogę dyktatury PZPR nad społeczeństwem. Zestaw dokumentów i zdjęć dotyczący m.in. tych wydarzeń, oddaje atmosferę tamtych przełomowych lat.

Zmieniający się krajobraz miasta, zaczynając od ruin i zgliszcz poprzez jego odbudowę i z rozbudowę aż do przekształceń systemu komunikacji, był skutkiem posiadania przez Koszalin statusu miasta wydzielonego i wojewódzkiego od 1950 r., a także efektem zbiorowego wysiłku jego mieszkańców. Zmiany te ilustruje grupa zdjęć z lat 50-tych — 70-tych oraz grafiki S. Skowyrskiego.

Wystawę zamyka **wielki przełom społeczny i ustrojowy z 1989 r.** i 1990 r., możliwy dzięki powstaniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" i jego współdziałaniu ze społeczeństwem.

Protest Koszalinian przeciw stanowi wojennemu 31 sierpnia 1982 r.

Przedstawienie zmagań ruch społecznego „Solidarność" z systemem władzy komunistycznej, w wydaniu koszalińskim w latach 1980–1990, mamy nadzieję, pomoże zachować pamięć przeżycia solidarności w naszej koszalińskiej wspólnocie.

Opracowała Danuta Szewczyk

Muzeum Okręgowe składa serdeczne podziękowanie
fundatorowi wystawy tj. Amerykańskiemu Korpusowi Pokoju
oraz
Muzeum Narodowemu w Szczecinie
Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku
Muzeum Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie
Muzeum Okręgowemu w Pile
Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu
Diakonissenstalt w Minden
Archiwum Państwowemu w Koszalinie
Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu
w Koszalinie
za udostępnienie zbiorów własnych na niniejszą wystawę.